

Sygn. akt III Ca 12/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędzia SR del. Anna Hajda

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko S. M. (M.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 22 października 2013 r., sygn. akt I C 190/13

1 zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1935,43 zł (tysiąc dziewięćset trzydzieści pięć złotych i czterdzieści trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2012r. oraz koszty procesu w kwocie 714 zł (siedemset czternaście złotych);

2 zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 397 zł (trzysta dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 12/14

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w K. domagał się od pozwanego S. M. zapłaty kwoty 1.935,43 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Podniósł, iż upoważnieni kontrolerzy stwierdzili 11 lipca 2012 r. nieprawidłowości związane z plombą legalizacyjną licznika energii elektrycznej. Ekspertyza wykazała ślady ingerencji. Stan ten spowodował, iż dokonano nielegalnego poboru energii elektrycznej zgodnie z ustawą prawo energetyczne.

Nakazem zapłaty z 4 marca 2013 r. Sąd uwzględnił powództwo w całości zasądzając dochodzona kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Nakaz zaskarżył pozwany sprzeciwem z dnia 15 marca 2013 r. Zarzucił, iż zamieszkuje lokal od 9 marca 2011 r. i wysłał do powódki protokół zdawczo – odbiorczy z lokalu. Po dwóch miesiącach przybył pracownik powoda który stwierdził zerwaną plombę. Pozwany zgłosił ten fakt osobiście poprzez telefon. Po kolejnych 2 miesiącach przeprowadzono kolejną kontrolę w trakcie której zdemontowano poprzedni licznik.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Raciborzu oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie poprzedzono ustaleniem, że pozwany zamieszkiwał w kawalerce przy ul. (...) wraz z żoną oraz dwójką dzieci. Jego sąsiadem była córka B. B. – strona umowy o dostarczanie energii elektrycznej oraz najemczyni lokalu położonego przy ulicy (...). B. B. była po wylewie, zamieszkiwała u córki – sąsiadki pozwanego, jej dwupokojowy lokal przy (...) pozostawał pusty. Oba lokale były mieszkaniami komunalnymi. Z uwagi na ten fakt, pozwany chciał zamienić mieszkanie z kawalerki na dwupokojowe od B. B.. W imieniu B. B. czynności dopełniła jej córka A. B. (1) – sąsiadka pozwanego. Po zamianie, dnia 24 maja 2011 r. sporządzili protokół zdawczo – odbiorczy liczników energii elektrycznej dla obu lokali – kawalerki i dwupokojowego. Następnie pozwany zgłosił fakt przejęcia licznika w lokalu położonym w K. przy ul. (...) od zdającej B. B.. Dnia 9 marca 2011r. pozwany wraz z rodziną faktycznie wprowadził się do większego lokalu. Przed pozwanym w lokalu przy ulicy (...) wraz z B. B. zamieszkiwała jej córka I. B. ze swoim mężem P. S.. Przy przejęciu lokalu I. B. opowiadała pozwanemu, iż mąż A. A. B. ścigał kopułkę licznika energii elektrycznej i szpilką cofał cyferki. Świadkiem tej rozmowy był kolega pozwanego I. N. który słyszał jak to A. B. (2) manipulował przy liczniku. Dnia 4 czerwca 2012 r. pracownik powódki przeprowadził kontrolę w lokalu w K. przy ul. (...) w związku ze zgłoszeniem firmy odczytowej. W trakcie wizyty stwierdził, iż tarcza licznika nie obraca, zamieścił uwagi – wymianę licznika i zerwaną plombą legalizacyjną. Pismem z dnia 10 lipca 2012 r. kontrolerzy powódki otrzymali upoważnienie do przeprowadzenia kontroli u klientki B. B. pod adresem K., ul (...). Przedmiotem kontroli miał być licznik energii elektrycznej. Dnia 11 lipca 2012 r. upoważnieni przedstawiciele powódki ustalili, iż B. B. nie żyje od grudnia 2011 r. a powód wraz z rodziną zamieszkuje lokal od marca. Po stwierdzeniu zerwania plomby licznik zdjęto i zapakowano celem wysłania do kontroli specjalistycznej. Jednocześnie powód oświadczył, iż przejął licznik w takim stanie technicznym jak ujawnili kontrolerzy, nie dokonywał żadnych ingerencji w układzie pomiarowym. Poddany ekspertyzie licznik wskazywał na brak plomb legalizacyjnych, zarysowania, na bębnach liczydła zadrapania i wgniecenia. Stan ten świadczył o celowej ingerencji w układ celem zmiany wskazań ilości zużytej energii elektrycznej. Pismem z dnia 29 sierpnia 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty z tytułu opłaty za nielegalnie pobraną energię elektryczną zgodnie z protokołem kontroli z 11 lipca 2012 r. Dnia 4.09.2012 r. upoważnieni pracownicy powoda przeprowadzili ponowną kontrolę u pozwanego. Jej przedmiotem było prawidłowe funkcjonowanie układu pomiarowego i sprawdzenie umowy. Stwierdzono, iż energia jest pobierana bezumownie.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że pozwany nie kwestionował wysokości dochodzonego świadczenia wyliczonego w oparciu o taryfę, faktu ingerencji w układ pomiarowy licznika energii elektrycznej oraz tego, iż faktycznie pobierał energię elektryczną bez umowy. Art. 57 ust. 1 ustawy prawo energetyczne oparty jest na surowej zasadzie ryzyka przewiduje jednak przesłankę egzoneracyjną która spowoduje uwolnienie się od odpowiedzialności tj. wykazanie, że nielegalne pobieranie paliw wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany wskazał osobę trzecią wyłącznie odpowiedzialną za ingerencję w układ pomiarowy. Wbrew twierdzeniom powódki pozwany był w stanie i wskazał z imienia i nazwiska osobę wyłącznie odpowiedzialną za manipulację układem pomiarowym a z tej podstawy faktycznej powódka dochodziła roszczeń. Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy, oddalił powództwo albowiem pozwany wskazując osobę wyłącznie odpowiedzialną za ingerencję w układ pomiarowy uwolnił się od odpowiedzialności za nielegalny pobór energii elektrycznej polegającej na manipulacji układem pomiarowym.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w dniu 4 czerwca 2012r.(tudzież 4.6.2011 r. wskazywanym w uzasadnieniu) w lokalu zajmowanym przez pozwanego miała miejsce kontrola, podczas gdy kontrola taka miała miejsce w dniu 11 lipca 2012r.; ustaleniu, że ingerencji w licznik dokonał A. B. (2), podczas gdy okoliczność ta była sporna i nie została w żaden sposób udowodniona przez pozwanego;

pominięciu, że licznik przez okres kilkunastu miesięcy, w czasie w którym korzystał z niego pozwany, nie naliczał zużycia energii elektrycznej ; błędnym przyjęciu, że pozwany został ukarany za bezumowne korzystanie z energii elektrycznej notą na kwotę 1.085,55 zł bez uściślenia, że nota ta wystawiona została z tytułu bezumownego poboru energii elektrycznej w okresie od dnia 12 lipca 2012r. do dnia 4 września 2012r., a nie za bezumowne pobieranie energii elektrycznej przez cały okres zamieszkiwania w lokalu; ustaleniu że data 4 czerwca 2012r. to data wizyty montera u pozwanego, podczas gdy wizyta montera miała miejsce 11 lipca 2012r., ustaleniu, że w dniu 4 czerwca 2011r. powód uzyskał informację o zerwanej plombie i nie podjął w związku z tym żadnej interwencji, podczas gdy ta okoliczność została ujawniona dopiero na skutek zgłoszenia firmy odczytowej w czerwcu 2012r. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 277 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd, że okoliczność rzekomego dokonania manipulacji w liczniku przez A. B. (2) nie wymaga dowodu, podczas gdy jest to okoliczność mająca dla sprawy istotne znaczenie; art. 232 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd Rejonowy, że pozwany nie miał obowiązku wskazania i wnioskowania o przeprowadzenie dowodów celem wykazania okoliczności umożliwiających mu zwolnienie się od odpowiedzialności z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej; art. 233 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na poczynieniu ustaleń okoliczności spornych wyłącznie w oparciu o twierdzenia strony pozwanej, ustaleniu, że nielegalny pobór energii elektrycznej wynikał z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą pozwany nie odpowiada, mimo że pozwany nie udowodnił tej okoliczności, uznaniu, że powód przez wiele miesięcy dysponował informacją, że plomby na liczniku pozwanego są uszkodzone, i nie podjął żadnej interwencji, co może sugerować niezachowanie przez powoda należytej staranności; poczynienie błędnych ustaleń, jakoby cofnięcie liczydła licznika było równoznaczne z całkowitym zablokowaniem tarczy licznika, podczas gdy są to dwa różne typy ingerencji w licznik. W konsekwencji zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż na pozwanym nie ciąży obowiązek udowodnienia, że nielegalny pobór energii wynikał wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności; art. 57 ustawy Prawo energetyczne poprzez uznanie, że do zwolnienia się od odpowiedzialności z tytułu nielegalnego poboru energii wystarczające jest samo wskazanie personaliów osoby trzeciej rzekomo winnej nielegalnego poboru, bez przeprowadzenia dowodu na te okoliczności. W oparciu o przedstawione zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje wraz kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy uznał, że apelacja jest uzasadniona, albowiem Sąd Rejonowy co prawda przeprowadził postępowanie dowodowe w pełnym zakresie, jednakże ocena tych dowodów została przeprowadzona z naruszeniem art. 233 k.p.c., a mianowicie w sposób dowolny, a nie swobodny. Sąd pierwszej instancji z sposób przemiennej i niewłaściwej ocenił daty poszczególnych dokumentów i daty poszczególnych czynności faktycznych, które były podstawą ustaleń faktycznych w ramach zebranego materiału dowodowego.

Dlatego Sąd Odwoławczy dokonał samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w I instancji, w zakresie wynikającym z obowiązków art. 233 k.p.c.

Sąd drugiej instancji uznał, że okoliczności sprawy dają podstawę do przyjęcia, że w marcu 2011r. pozwany przejął lokal mieszkalny przy ul. (...) w K. i w maju 2011r. z dotychczasowym najemcą sporządził protokół zdawczo – odbiorczy znajdujący się w aktach sprawy (k – 59), który to został przekazany do strony powodowej w dniu 13 lipca 2011r. co wynika ze zgromadzonej dokumentacji, Pozwany nie składał odmiennych twierdzeń i nie wykazywał chociażby poprzez potwierdzenie odbioru, czy zeznania świadków, by z inną datą powód przyjął ten protokół. Podkreślenia wymaga, iż wskazany protokół zdawczo-odbiorczy nie zawiera w sobie żadnego komentarza, uwagi, czy też dopisku, z którego wynikałby stan techniczny licznika w oparciu który, protokół ten został sporządzony. W tej sytuacji należało uznać, że pojawienie się u pozwanego w dniu 4 czerwca 2012r., a więc po okresie ponad rocznym od sporządzenia protokołu, firmy kontrolującej wysokość zużycia energii, skutkowało dopiero odnotowaniem po raz pierwszy uszkodzenia licznika, w związku z czym 11 lipca 2012r. nastąpiła wymiana licznika na nieuszkodzony.

Pozwany przyznał okoliczności ustalone w protokole przez osoby wymienające licznik, a nadto w swoich zeznaniach przyznał, że posiadał wiedzę o uszkodzeniu licznika już od momentu przejścia lokalu i sporządzenia protokołu zdawczo - odbiorczego z zakresu korzystania z energii elektrycznej.

Nie sposób podzielić poglądu Sądu meriti, iż pozwany wykazał, że szkoda która wystąpiła w związku z uszkodzeniem licznika była spowodowana przez osobę trzecią, albowiem okoliczności te nie zostały przez pozwanego potwierdzone dowodami, a powód kwestionował stanowisko pozwanego w tym zakresie w toku całego procesu. Pozwany wyłącznie w swoich zeznaniach, kwestionowanych od początku postępowania przez powoda, wskazywał, iż przejął lokal mieszkalny z uszkodzonym licznikiem, jednakże twierdzenia te nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w zebranej dokumentacji, w tym w protokole zdawczo-odbiorczym, z daty w której według pozwanego licznik był już uszkodzony.

Sąd Odwoławczy uznał za zasadne wskazać, iż stosownie do art. 6 k.c. pozwany zobligowany był do udowodnienia faktu, z którego wywodził skutki prawne. Wynika to wprost z treści tego przepisu i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, gdy odniesie się zasady prawa materialnego do procesowego uregulowania w art. 232 k.p.c. Pozwany nie wykazał podnoszonych przez siebie okoliczności, mimo iż wskazał dane personalne osób mających dokonać ingerencji w licznik doprowadzając do jego uszkodzenia, gdyż samo wskazanie przez pozwanego tych osób nie stanowi wykazania procesowego trybie art. 6k.c. Poza sporem bowiem było, że wyłącznie pozwany dysponował przedmiotowym licznikiem od marca 2011 r., a w jedynym dokumencie sporządzonym z jego udziałem i bez udziału strony powodowej, tj. w protokole zdawczo – odbiorczym z maja 2011 r. nie złożył żadnych zastrzeżeń co do stanu technicznego licznika, przesyłając taki protokół powodowi. Wobec konsekwentnego zaprzeczania przez powoda wskazanych okoliczności, obowiązek ten nie może zostać niejako przerzucony na powoda, który na żadnym etapie postępowania sądowego nie przyznał powyższych okoliczności.

W tej sytuacji zaofiarowany przez pozwanego jedyny dowód, w postaci jego zeznań, nie mógł zostać uznany za spełniający wymagania art. 6 k.c. i może zostać potraktowany wyłącznie jako stanowisko tej strony procesowej, w sytuacji braku przyznania wskazanych przez nią okoliczności przez przeciwnika procesowego. Pozwany na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie przedstawił żadnych innych wniosków dowodowych, czy to zeznań świadków czy też dokumentacji, potwierdzającej podnoszone przez siebie okoliczności.

Wobec powyższego Sąd Odwoławczy uznał, że skoro pozwany nie wykazał, iżby osoba trzecia spowodowała uszkodzenie licznika i nie wskazał tego w protokole zdawczo- odbiorczym, należało przyjąć na zasadzie odpowiedzialności z ryzyka, którą wskazuje prawo energetyczne, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za stan licznika, który był ustalony jako uszkodzony w dniu 11 lipca 2012r., i za ten okres pozwany odpowiada z tytułu uszkodzenia licznika. Wobec tego nie było podstaw do oddalenia powództwa, albowiem żądanie pozwu w takim stanie faktycznym znajdowało pełne uzasadnienie co do zasady, zaś wysokość kwotowa nie była przez pozwanego kwestionowana w toku całego postępowania sądowego.

Reasumując, zgromadzone dowody dały podstawę do przyjęcia, że pozwany dopuścił się nielegalnego poboru energii elektrycznej, co uzasadnia jego odpowiedzialność z tytułu deliktu opisanego w art.57 ust.1 w związku z art.3 pkt 18 Prawa energetycznego.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, iż wyrok Sądu Rejonowego w dotychczasowej postaci nie mógł się ostać, a stan sprawy daje podstawę do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Dlatego też apelację powoda należało uznać za zasadną w świetle powyższych ustaleń faktycznych i w oparciu o prawidłowo przywołane przez Sąd pierwszej instancji normy prawa materialnego, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.935,43 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2012r. W konsekwencji czego zmianie ulec musiało również orzeczenie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSR(del.)Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda